

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 75 (1494) — Rzeszów, wtorek 30 marca 1954 r.

## Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR o zwiększeniu produkcji zbóż w latach 1954-1955 w wyniku zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podała uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR w sprawie zwiększenia produkcji zbóż w latach 1954-55 w wyniku zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych.

Podajemy skrót uchwały: — Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR — stwierdza uchwałę — uważając, że obok zwiększenia pól roślinozbożowych we wszystkich rejonach kraju, ogromne znaczenie dla zwiększenia produkcji zbóż ma zagospodarowanie ziem nowych. Ważnym i całkowicie realnym sposobem zwiększenia produkcji zbóż w ciągu krótkiego okresu jest rozszerzenie zasiewów roślin zbożowych przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych w rejonach Kazachstanu, Syberii, Uralu, Półwyspa i częściowo w rejonach Kaukazu północnego.

Doświadczenia kolchozów i sowchozów Syberii i Kazachstanu dowiodły, że na tych nowych i nie uprawianych ziemiach można uzyskać plony pszenicy jarej w wysokości 14-15 q z ha; przodujące gospodarstwa uzyskują 20-25 i więcej q z ha.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR stawiają jako jedno z najważniejszych zadań państwowych zwiększenie zasiewów zbóż w latach 1954-1955 przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych co najmniej o 13 milionów ha i uzyskanie w 1955 r. z tych ziem 1.100-1.200 milionów pudów zboża, w

tym 800-900 milionów pudów zboża towarowego.

W związku z tym Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR zobowiązują KC Komunistycznej Partii Kazachstanu, komitety obwodowe i komitety krajowe KPZR Syberii, Uralu, Półwyspa i Kaukazu północnego Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Radę Ministrów RFSRR, Radę Ministrów Kazachskiej SRR, obwodowe i krajowe komitety wykonawcze, dyrektorów MTS i sowchozów w wymienionych wyżej rejonach do zwiększenia w 1954 r., zgodnie z planem gospodarki narodowej, obszaru zasiewów w kolchozach i sowchozach: pszenicy i prosa o 2,3 miliona hektarów, w tym w kolchozach — 1,8 miliona ha i w sowchozach — 0,5 miliona ha do zwiększenia w 1955 r. obszaru zasiewów roślin zbożowych jeszcze o co najmniej 10,7 miliona ha, w tym w kolchozach o 6,9 miliona ha i w sowchozach o 3,8 miliona ha. Zwiększenia obszaru zasiewów roślin zbożowych w sowchozach należy dokonać na powierzchni 2,3 miliona ha przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych oraz innych ziem w istniejących sowchozach oraz na ob-

(Ciąg dalszy na str. 2)

nie zrealizował już do dnia 10 marca, wykonując je z nadwyżką jednego wagonu.

Ob. Trojnar celem usprawnienia pracy przy naprawach rewizyjnych parowozów wykonał ławkę, która usprawniła pracę przy pasowaniu łożysk parowozowych.

Racjonalizator Tadeusz Pokrzywka, wraz z Franciszkiem Sekułą i Ignacym Nędzą w trosce o poprawę warunków pracy zmechanizowali podnoszenie wykołajonego taboru, wykonując przed terminem nowoczesne urządzenia, służące do przesuwania i podnoszenia wykołajonego taboru.

## Poważne sukcesy w realizacji zobowiązań podjętych na cześć II Zjazdu Partii uzyskują rzeszowscy kolejarze

Po zakończeniu obrad II Zjazdu nie minął zapal ludzi pracy, którzy czynem produkcyjnym zadokumentowali swe przywiązanie do partii. Świadczą o tym napływające stale meldunki z różnych zakładów pracy, w których załogi donoszą o stopniu wykonania swych zobowiązań oraz o zrealizowanych już postanowieniach.

I tak np. pracownicy rzeszowskiej parowozowni w większości wywiązali się już ze swych postanowień produkcyjnych.

Wszystkie drużyny parowozowe zgodnie z podjętym zobowiązaniem prowadzą podciąg planowo i bezawaryjnie, współzawodnicząc pod hasłem „Ja nie opóźnię podciągu”. Postanowienie drużyn podciągów tak osobowych jak i towarowych, dotyczące podniesienia stanu technicznego parowozów jest realizowane bez przerwy pod hasłem: „Mój parowóz świadczy o mnie”. Ponadto drużyny parowozowe prowadzą podciąg ciekawie, stosując metodę Krlwionosa. Stosując zaś metodę Papawina drużyny parowozowe realizują zobowiązanie dotyczące wyeliminowania napraw bieżących parowozów między przegładami okresowymi.

Dyspozytorzy współpracują o tytuł najlepszego dyspozytora. Pracownicy warsztatu napraw rewizyjnych prowadzą rytmicznie naprawy parowozów, a w Cynie Przedzjazdowym tak jak postanowili, wykonali 4 naprawy parowozów w I dekadzie marca. Tokarze rozwijając współzawodnictwo podnieśli wydajność swej pracy. Rewidentzi wagonów, smarownicy i ślusarze zwiększając ilość naprawionych wagonów bez wyłączenia ich z ruchu. Zespół pracowników ob. Włocha, pracujący przy naprawach rewizyjnych wagonów towarowych zobowiązał się w miesiącu marcu wykonać ponad plan dwa wagony towarowe. Podjęte zobowiązania

zrealizowali już do dnia 10 marca, wykonując je z nadwyżką jednego wagonu.

Ob. Trojnar celem usprawnienia pracy przy naprawach rewizyjnych parowozów wykonał ławkę, która usprawniła pracę przy pasowaniu łożysk parowozowych.

Racjonalizator Tadeusz Pokrzywka, wraz z Franciszkiem Sekułą i Ignacym Nędzą w trosce o poprawę warunków pracy zmechanizowali podnoszenie wykołajonego taboru, wykonując przed terminem nowoczesne urządzenia, służące do przesuwania i podnoszenia wykołajonego taboru.

## Wykorzystać doświadczenia Czynu Przedzjazdowego do walki o wzrost wydajności pracy

Referat na II Zjeździe PZPR tow. Minc stwierdził: „Przedłożony projekt uchwały w sprawie głównych zadań gospodarczych na lata 1954-1955 stawia jako zadanie osiągnięcie wzrostu wydajności pracy w r. 1955 w porównaniu z r. 1953 w przemyśle o około 15 proc., w budownictwie o około 18 proc., w transporcie kolejowym o około 9 proc., w PGR-ach o około 20 proc. Są to zadania całkowiście realne wobec osiągniętego technicznego uzbrojenia naszej gospodarki narodowej, poprawy organizacji pracy oraz wzrostu kwalifikacji kadr”.

Podstawą dźwigni wydajności pracy jest socjalistyczne współzawodnictwo, które w naszym województwie — podobnie jak w całym kraju — w okresie Czynu Przedzjazdowego potężnie się rozwinęło i zostało wzbogacone o nowe inicjatywy, formy i metody pracy — wpłynęło także na poprawę organizacji pracy i wzrost kwalifikacji kadr.

Tak np. w okresie przedzjazdowym kierownik budowy ze Stalowej Woli — Kanielski, rzucił wezwanie do wszystkich kierowników budów do współzawodnictwa w

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: — Dnia 26 marca br. zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuzniecowa wręczył charge d'affaires Pakistanu w Moskwie p. M. S. A. Baigowi notę następującej treści:

„W związku z notą rządu Pakistanu z dnia 19 grudnia 1953 r. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, co następuje:

W nocy z 30 listopada 1953 r. rząd radziecki zwrócił uwagę rządowi Pakistanu na doniesienia o rokowaniach między rządem Pakistanu a rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie założenia amerykańskich wojskowych baz lotniczych na terytorium Pakistanu oraz planów utworze-

nia agresywnego bloku militarnego na Srodkowym Wschodzie. Podkreślono przy tym, że Związek Radziecki nie może ustosunkować się obojętnie do tego rodzaju doniesień, ponieważ budowa na terytorium Pakistanu obcych wojskowych baz lotniczych i udział Pakistanu w planach utworzenia wspomnianego bloku na Srodkowym Wschodzie są bezpośrednio związane z bezpieczeństwem Związku Radzieckiego.

Późniejsze postępowanie

rządu Pakistanu potwierdziło, że wspomniana nota rządu radzieckiego była uzasadniona.

W związku z powyższym rząd radziecki nie może uznać za zadowalającą notę rządu Pakistanu z dnia 19 grudnia, stanowiącej odpowiedź na notę rządu radzieckiego.

Nota rządu Pakistanu twierdzi, jakoby kwestia przyznania Stanom Zjednoczonym baz wojskowych w Pakistanie nigdy nie była stawiana. Jak wiadomo, 25 lutego br. w Karaczi w Waszyngtonie opublikowano równocześnie komunikat o osiągnięciu tym między Pakistanem i Stanami Zjednoczonymi porozumienia w sprawie udzielenia Pakistanowi wspomnianej amerykańskiej pomocy wojskowej.

W nocy swej rząd Pakistanu całkowiście porzucił kwestię poruszoną w nocie rządu radzieckiego, a dotyczącą rokowań w sprawie przyłączenia Pakistanu do planów utworzenia agresywnego bloku na Srodkowym Wschodzie.

Zarówno zgoda na założenie przez obce państwo baz wojskowych na terytorium Pakistanu, jak włączenie Pakistanu do bloku militarnego będącego narzędziem agresywnych sił imperialistycznych, nie jest wcale poddyktowane interesem obrony Pakistanu i w najmniejszej mierze nie odpowiada rzeczywistym interesom narodowym kraju. Poczynania te nie mogą przynieść niczego dobrego narodowi pakistańskiemu, który — podobnie jak i inne narody, zainteresowany jest w utrzymaniu pokoju, w zachowaniu swej niezawisłości i podniesieniu poziomu swego dobrobytu.

W związku z powyższym rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę na fakt, że udział Pakistanu w wymienionym bloku oraz przyznanie amerykańskim siłom zbrojnym baz wojskowych na terytorium Pakistanu nie może nie zaszkodzić stosunkom radziecko-pakistańskim, jak również, że odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada na rząd Pakistanu”.

(Dokończenie na str. 2)

## Rządy PRL i Indii dokonały wymiany przedstawicieli dyplomatycznych na szczeblu ambasadorów

WARSZAWA (PAP). W celu utrzymania i zacieśnienia wzajemnych stosunków przyjaźni, rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Indii postanowiły dokonać wymiany przedstawicieli dyplomatycznych na szczeblu ambasadorów.

Rada Państwa PRL mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Republice Indii mgr Jerzego Grudzińskiego.

I tak np. pracownicy rzeszowskiej parowozowni w większości wywiązali się już ze swych postanowień produkcyjnych.

Wszystkie drużyny parowozowe zgodnie z podjętym zobowiązaniem prowadzą podciąg planowo i bezawaryjnie, współzawodnicząc pod hasłem „Ja nie opóźnię podciągu”. Postanowienie drużyn podciągów tak osobowych jak i towarowych, dotyczące podniesienia stanu technicznego parowozów jest realizowane bez przerwy pod hasłem: „Mój parowóz świadczy o mnie”. Ponadto drużyny parowozowe prowadzą podciąg ciekawie, stosując metodę Krlwionosa. Stosując zaś metodę Papawina drużyny parowozowe realizują zobowiązanie dotyczące wyeliminowania napraw bieżących parowozów między przegładami okresowymi.

Dyspozytorzy współpracują o tytuł najlepszego dyspozytora. Pracownicy warsztatu napraw rewizyjnych prowadzą rytmicznie naprawy parowozów, a w Cynie Przedzjazdowym tak jak postanowili, wykonali 4 naprawy parowozów w I dekadzie marca. Tokarze rozwijając współzawodnictwo podnieśli wydajność swej pracy. Rewidentzi wagonów, smarownicy i ślusarze zwiększając ilość naprawionych wagonów bez wyłączenia ich z ruchu. Zespół pracowników ob. Włocha, pracujący przy naprawach rewizyjnych wagonów towarowych zobowiązał się w miesiącu marcu wykonać ponad plan dwa wagony towarowe. Podjęte zobowiązania

## Kontrolujemy przebieg wiosennych siewów

Ekipy naszych korespondentów donoszą:  
SPÓŁDZIELCY Z KRASICZYNA GOTOWI DO AKCJI  
SIEWNEJ

Spółdzielcy krasiczyńscy zakończyli już przygotowania do siewów wiosennych.

Brygada POM-owska, której zadaniem będzie wykonanie prac objętych umową, sprowadziła już do spółdzielni traktory oraz siewniki. Spółdzielcy z Krasiczyna zakupili 15 kwintali nawozu kaimitu celem wysiania go na obszarze 5 ha łąk. Na przeszkodzie temu stoi jednak niezatwierdzenie nadzianu łąk przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Przemyślu, które jeszcze w ubiegłym roku wyraziło zgodę, aby te łąki używała spółdzielnia. Ze względu jednak na to, że chętnych do ich używania jest więcej, Prezydium nie potwierdziło pisemnie przydziału, wobec czego spółdzielcy zmuszeni są czekać.

Takie postępowanie Prezydium PRN w Przemyślu jest przyczyną rozgoryczenia wśród chętnych do pracy spółdzielców.

Stanisław Sus  
koresp.

### PGR BIRCZA ZGUBIŁ CIĄGNIK

PGR Bircza nie troszczy się należycie o sprawne i szybko przeprowadzenie siewów. Świadczy o tym fakt, że ciągnik marki „Ursus” stoi w lesie pod Cisową zupełnie nieczynny.

Jeżeli taki stan rzeczy będzie istniał dalej, to PGR w obecnej kampanii nie zda egzaminu. Należałoby, aby kierownictwo PGR w Birczy dołożyło starań i w najkrótszym czasie zajęło się ciągnikiem, bo miejsce jego powinno być na polach przy orkach wiosennych czy siewach, a nie pod lasem.

Genowefa Popielarz  
koresp.

### GS ŁANCUT — WIEŚ POTRZEBUJE WIĘCEJ NASION

GS Łancut — Wieś otrzymała 20 ton owsa młochowskiego na wymianę dla rolników. Owies ten niechętnie jest wymieniany przez gospodarzy dlatego, że mają oni większe zaufanie do owsa jednostronnego. Ilość rozproszona wśród rolników osiągnęła 4 t. Z pozostałej ilości 16 t przetrzała GS 10 t z polecenia Centrali Nasiennej w Rzeszowie na powiat lubaczowski. GS otrzymała 1.440 kg jęczmienia na blok nasienny (reprodukcja). Ilość ta została w całości rozproszona.

Ponadto GS otrzymała 5 t konieczyzny, która to ilość została rozproszona całkowiście. GS zamówiła dodatkowo 3 tony, których jeszcze nie otrzymała. Zamówiono także nasiona wyki jarej, peluszek, kukurydzy pastewnej seradeli, oraz nasiona traw. Nasion tych do tej pory GS nie otrzymała pomimo usilnych interwencji w tej sprawie w Centrali Nasiennej w Rzeszowie.

R. Denda  
koresp.

### POM OLSZANICA GOTOWY DO ROZPOCZĘCIA SIEWÓW

Załoga olszanieckiego POM już dawno zakończyła ostateczne przygotowania do rozpoczęcia wiosennej kampanii siewnej.

Młody brygadziśta czwartej brygady Andrzej Sliwa rzucił wezwanie „Moja brygada świadczy o mnie”. Sliwa zobowiązał się wraz ze swoją brygadą zakończyć siewy wiosenne o cztery dni przed terminem przewidzianym harmonogramem prac oraz dopilnować systematycznej konserwacji ciągników i maszyn rolniczych. Brygada Sliwa wezwała do współzawodnictwa o należyte wykonanie robót polowych tak pod względem jakościowym jak też ilościowym pierwszą brygadę Józefa Kowaleskiego.

Stefan Frodyma  
Kazimierz Dubiel  
korespondenci

Meldują o przedterminowym wykonaniu planów

GLINIK MARIAMPOLSKI. Za loga Fabryki Maszyn w Glińniku Mariampolskim wykonała w dniu 26 marca przypadające na nią kwartalne zadanie pod względem wartościowym. Sukces swój załoga zawdzięcza m. in. realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia obrad II Zjazdu PZPR.

SANOK. Realizując podjęte zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu PZPR załogi wiertnicze Zakładu Terenowego Przedsiębiorstwa Geologicznego Przemysłu Naftowego w Sanoku wykonały w dniu 26 marca miesięczne zadania planowe kilka załóg szybowych tego przedsiębiorstwa wykonano swoje plany w terminach jeszcze wcześniejszych.

GORLICE. Na cztery dni przed terminem tj. w dniu 27 III wykonała przypadające na nią miesięczne zadanie załoga wiertnicza Zakładu Terenowego Gorlice. Do przedterminowej realizacji miesięcznych zadań poważnie przyczyniło się wykonanie podjętych zobowiązań na część II Zjazdu PZPR. Szczególnie wyróżnili się wiertnicy: Skwarlo, Parylak, Dżura, Dubiel, Kandefer, Sowiński i Bania.

Zakończenie obrad Biura Wykonawczego ŚFZZ

WIENIEŃ (PAP). W dniu 28 marca zakończyła obrady Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Związków Zawodowych. Uczestnicy sesji uchwaliłi odezwy ŚFZZ do ludzi pracy wszystkich krajów w związku ze świętem 1 Maja oraz rezolucję w związku z referatami: Louis Saltana — „Sytuacja międzynarodowa a wykonanie uchwały III Światowego Kongresu Związków Zawodowych”, Liu Czang — „Walka o prawa związkowe i w obronie tych praw oraz przygotowania do święta 1 Maja 1954 r.” i Luigi Grassiego — „Działalność i zadania międzynarodowych zrzeszeń związków zawodowych”.

Społeczeństwo Francji przeciwko układom z Bonn i Paryża

PARYŻ (PAP). 28 bm. w 12 departamentach Francji odbyły się kongresy pokoju, organizowane przez Komitety Obronców Pokoju, chińskie Komitety Obrony Rolnictwa oraz Komitety Zwolenników Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego pod hasłami odrzucenia ratyfikacji układów wojennych bońskiego i paryskiego, położenia kresu wojnie w Indochinach i rozwiązania w drodze rokowań spornych problemów międzynarodowych. Delegaci przemawiali na kongresach we wszystkich departamentach — Indre, Marne, Ardennes, Seine-et-Marne, Lot, Hérault, Basses-Alpes, Ardeche, Vienne, Haute-Savoie, Seine-et-Oise i Indre-et-Loire — reprezentując różne ugrupowania polityczne wypowiedzieli się za umocnieniem Jedności Działania w walce przeciwko układom z Bonn i Paryża. Powzięto uchwałę w sprawie masowego wysłania delegacji do Zgromadzenia Narodowego, które domagałoby się od deputowanych głosowania przeciwko ratyfikacji układów wojennych.

Prezydent Niemiec zachodnich Heuss podpisał układy z Bonn i Paryża

BERLIN (PAP). Jak donosi z Bonn agencja ADN, prezydent Niemiec zachodnich Theodor Heuss podpisał w poniedziałek układy z Bonn i Paryża (tj. „układ ogólny” między Niemcami zachodnimi a trzema zachodnimi mocarstwami okupacyjnymi i układ o tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”, w którym mają uczestniczyć Niemcy zachodnie, Francja, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg). Jednocześnie Heuss podpisał aneksy do tych układów, częściowo tajne.

Konferencja przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano otwarta została w brytyjskim Ministerstwie Handlu konferencja angielsko-francusko-amerykańska w sprawie handlu między Zachodem a Wschodem. Wielką Brytanię reprezentuje minister handlu Thorncroft, Francję — podsekretarz stanu Spraw Zagranicznych Maurice Schumann, Stany Zjednoczone — Harold Stassen, dyrektor urzędu „pomocy amerykańskiej dla zagranicy”.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR o zwiększeniu produkcji zbóż w latach 1954-1955 w wyniku zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szarze 2 milionów ha gruntów państwowego funduszu ziemi.

Uchwała uznaje za konieczne zorganizowanie w latach 1954—55 nowych sowchozów zbożowych, jako wielkich gospodarstw wyspecjalizowanych w produkcji pszenicy, prosa, owsa, kukurydzy i innych zbóż.

Kolejne punkty uchwały dotyczą budownictwa w nowoorganizowanych sowchozach

Uchwała stwierdza, że należy skompletować kadrę sowchozów i MTS zagospodarowujących nowe ziemie ludźmi spośród wykwalifikowanych pracowników sowchozów i MTS już istniejących, jak również w drodze przeszkolenia traktorzystów i kombajnerów w rzemieślniczych szkołach mechanizacji rolnictwa, w szkołach mechanizacji rolnictwa i na kursach czynnych przy MTS i sowchozach.

Brakującą ilość pracowników w nowoorganizowanych sowchozach należy uzupełnić w drodze planowego zaśluga.

Uchwała aprobuje inicjatywę KC Komsomolu i terenowych organizacji komsomolskich w sprawie zorganizowanego skierowania w trybie dobrowolnym 100 tysięcy mechanizatorów spośród komsomolców i młodzieży do prac w MTS i sowchozach zagospodarowujących nowe ziemie.

Uchwała omawia następnie zadania w dziedzinie szkolenia nowych traktorzystów.

W celu zwiększenia materiałnego zainteresowania kolchozów, kolchoźników i pracowników MTS wykonaniem planu zagospodarowania nowych ziem i uzyskania wysokich plonów zbóż, uchwała poleca wprowadzenie szeregu bodźców materialnych.

Uchwała zobowiązuje Centrosoluz, aby przekazał do sprzedaży kolchozom które dostarczyły już zboża w trybie skupu naństwowego, wyrobów przemysłowe, samochody ciężarowe, przewozy do samochodów, silniki elektryczne, materiały budowlane i inne artykuły, potrzebne przy produkcji i w gospodarce według następującego rozrachunku: — za sprzedane zboże wartości 100 rubli — towary wartości 50 rubli w cenach detalicznych.

Uchwała ustala na lata 1954—1955 15-procentowy dodatek do płac robotników, urzędników, specjalistów i kierowników sowchozów powstających na nowych ziemiach.

Następnie uchwała stwierdza, że Ministerstwo Geologii i Ochrony Bogactw Naturalnych powinno w latach 1954—1955 przeprowadzić konieczne badania geologiczne i hydrologiczne w rejonach zagospodarowywania ziem nowych i nie uprawianych.

W celu przeprowadzenia w dobrej formie przygotowania gleby do siewów, zasiewu i siewu roślin zbożowych na nowych ziemiach oraz uzyskania zboża przy minimalnym nakładzie pracy, uchwała zobowiązuje do zapewnienia całkowitej mechanizacji wszystkich prac przy uprawie i sroście roślin zbożowych.

Ponadto dla wykonania prac w zakresie zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych, zaorania mało wydajnych łak i pastwisk oraz zwiększenia zasiewów pszenicy, należy w 1954 r. dostarczyć do rejonów, w których znajduje się ta ziemia, 120 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na traktor o mocy 15 KM), 10 tysięcy kombajnów oraz odpowiedniej ilości plugów traktorowych, siewni-

ków, ciężkich bron talerzowych, kultywatorów i innych maszyn rolniczych. Dla obsługi technicznej taboru maszynowo-traktorsowego należy dostarczyć niezbędną ilość samochodów, orzeźwiających warsztatów remontowych, cystern samochodowych, automatycznych pomp i zlewników do paliw oraz innych narzędzi i instalacji.

Ministerstwo Budowy Maszyn, Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich oraz Ministerstwo Przemysłu Obronnego zobowiązane zostały do dostarczenia w 1954 r. Ministerstwu Rolnictwa ZSRR i Ministerstwu Sowchozów ZSRR według obowiązujących rozdziałników — odpowiedniej ilości traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Ministerstwo Skupu, Radę Ministrów RFSRR i Radę Ministrów Kazachskiej SRR do złożenia w ciągu 20 dni Komisji Planowania ZSRR wniosków w sprawie utworzenia organizacji budowlanych, które wykonywałyby prace budowlane w sowchozach MTS i na punktach skupu w rejonach zagospodarowywania nowych ziem.

Ministerstwo Handlu ZSRR i Centrosoluz mają zorganizować żywnie zbiorowe oraz sieć handlu artykułami żywnościowymi i artykułami pierwszej potrzeby w ekipach traktorskich i brygadach MTS i sowchozów, w punktach skupu i w kolumnach samochodowych. Ministerstwo Kultury ZSRR i Wszczęźniakowa Centralna Rada Związków Zawodowych mają zapewnić pracownikom oddziałów traktorskich i brygad MTS i sowchozów, punktów skupu i kolumn samochodowych obsługę kulturalną (kino, radio, prasa itd.), zaś Ministerstwo Ochrony Zdrowia ZSRR ma zapewnić opiekę lekarską nad tymi pracownikami i zaopatrzyć każdą brygadę traktorską MTS i sowchozów w apteczki.

Uchwała przewiduje zwiększenie w 1954 r. o 400 milionów rubli kredytów inwestycyjnych na zakładanie nowych sow-

chozów zbożowych i na budownictwo w istniejących już sowchozach zagospodarowujących nowe ziemie.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR stwierdzają, że pomyślnie wykonanie wytyczonych planu prac w zakresie zagospodarowania ziem nowych i zwiększenia zasiewów roślin zbożowych na ziemiach nowych i nie uprawianych będzie zależało głównie od konkretnego, operatywnego kierowania tą ogólnonarodową sprawą przez organy partyjne, radzieckie i rolne, będzie zależało od organizacyjno-technicznego przygotowania MTS i sowchozów, od tego, w jakim stopniu zostaną zmobilizowani do wykonania wysuniętych zadań kolchoźnicy, pracownicy MTS i sowchozów.

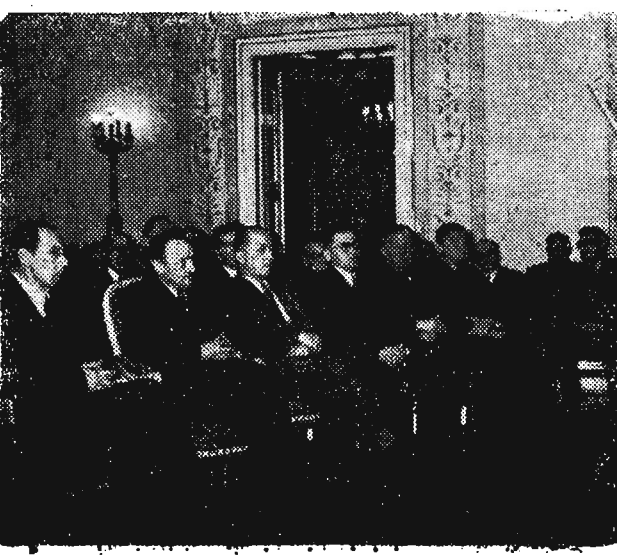
Stwierdzając, że sprawa zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych dla wydawnego zwiększenia produkcji zbóż jako podstawy całej produkcji rolniczej ma znaczenie ogólnopaństwowe, Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR zobowiązują organizacje partyjne, radzieckie, związkowe i komсомolskie do rozwinięcia pracy wyjaśniającej wśród mechanizatorów wiejskich, specjalistów i kierowniczych kadr rolnych w celu zachęcania ochotników do wyjazdu na stałą pracę przy zagospodarowywaniu nowych ziem.

W pracy wyjaśniającej należy wykorzystywać prasę, radio, filmy i inne środki propagandy i agitacji.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR wzywają kolchoźników, pracowników MTS i sowchozów do wzięcia aktywnego udziału w zagospodarowywaniu nowych ziem.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR wzywają wszystkich komunistów i komsomolców na wsł, wszystkich kolchoźników i pracowników MTS i sowchozów do rozwinięcia na szeroką skalę odpowiedzialności socjalistycznej o pożytny rozwój gospodarki żywnościowej, o wysokie plony wszystkich roślin uprawianych, o dalszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich i podniesienie produktywności hodowli.

SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI KIEROWNICTWA PZPR I NACZELNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH Z DZIAŁACZAMI FRONTU NARODOWEGO



24 bm. odbyło się w Belwederze z inicjatywy Komitetu Centralnego PZPR spotkanie członków Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa oraz Prezydium Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z działaczami Frontu Narodowego. Spotkanie poświęcone było omówieniu zagadnień, które były przedmiotem obrad II Zjazdu PZPR. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Odezwa działaczy zachodnio-niemieckich w sprawie przeprowadzenia referendum ogólnonarodowego

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że 27 marca odbyła się w Duesseldorfie konferencja przedstawicieli społeczeństwa Niemiec zachodnich, w wyniku której ogłoszona została odezwa 153 działaczy z różnych warstw społecznych, wzywająca wszystkich obywateli zachodnio-niemieckich do przeprowadzenia referendum ludowego w sprawie wyboru między traktatem pokojowym a układem o „armii europejskiej”.

Konferencja czterech mocarstw w Berlinie — stwierdza m. in. odezwa — umocniła nas w przekonaniu, że nie można będzie rozwiązać problemu niemieckiego, jeżeli my sami, Niemcy, nie ujmemy naszych spraw w własne ręce. Podczas konferencji okazało się z całą jasnością, że polityka, której wyrazem są układy z Bonn i Paryża wyklucza możliwość zjednoczenia Niemiec, przywrócenie im jedności i su-

verenności, zawarcie traktatu pokojowego i wycofanie wojsk okupacyjnych. Autorzy odezwy podkreślają, że nie wolno już czekać z rozwiązaniem tych palących problemów. Wzywają oni wszystkich przeciwników układów wojennych do wspólnej walki w celu przeprowadzenia referendum ogólnonarodowego, w którym wypowiedać się należy za traktatem pokojowym, a przeciwko układowi o „europejskiej wspólnoty obronnej” i „układowi ogólnemu”, aby naród niemiecki uniknął katastrofy nowej wojny i aby utworzyć mu drogę do pokojowej i demokratycznej przyszłości.

Ze świata

MOSKWA. Grupa przemysłowców angielskich — przedstawicieli szeregu fabryk maszyn włókienniczych, którzy prowadzili w ZSRR rokowania handlowe — odwiedziła Leningrad. Goście angielscy obejrżeli przedsiębiorstwa włókiennicze miasta.

LONDYN. Tygodnik australijski „Tribune” ostro potępia rząd Australii za odmowę wydania wiz wjazdowych radzieckiej delegacji działaczy kultury i sportu, zaproszonej na Festiwal Młodzieży Robotniczej.

NOWY JORK. Od trzech tygodni w Nowym Jorku trwa strajk żeglarzy portowych, który niemal całkowicie sparaliżował pracę portu nowojorskiego. Bezpośrednią przyczyną strajku była odmowa odnowienia umowy zbiorowej z żeglarzami ze strony towarzystw żeglarskich.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Karaczi, że w Dacca odbył się 28 bm. masowy wiec z okazji zwycięstwa zjednoczonego Frontu w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego wschodniego Pakistanu. Po wiecu odbyła się potężna demonstracja.

WIENIEŃ. W ostatnim czasie odwiedzają Austrię coraz częściej byli generałowie i oficerowie hitlerowscy, którzy odgrywają wybitną rolę w reemigracji Niemiec zachodnich.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że w niedzielę 26 bm. wybuchł pożar na angielskim statku pasażerskim „Empire Windrush” o pojemności 14.600 bryt., który płynął z Japonii do Southampton. Na pokładzie znajdowało się 1.500 osób — pasażerów i załogi. 4 osoby spośród załogi zginęły, około 150 osób odniosło rany. Statek zatonął.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Kairu: Z doniesień prasy egipskiej wynika, że w Egipcie panuje napięta sytuacja polityczna. Kierownictwo „rady rewolucyjnej” powołało przed kilkoma dniami uchwałę, przewidującą rozwiązanie „rady rewolucyjnej”. (PAP)

Wykorzystać doświadczenia Czynu Przedzjazdowego do walki o wzrost wydajności pracy

(Dokończenie ze str. 1)

naftowy w 100,2 procent”.

Był to w ostatnich latach pierwszy taki zwycięski meldunek i obecnie trwa zacęta walka o każdy kilogram ropy potrzebnej do wykonania miesięcznego planu produkcji.

W walce o wzrost wydajności pracy cenną inicjatywę przejął w zakładach, które w trosce o wzrost wydajności swych kadr poszerzyły szkolenie przywzrostowe robotników w zakresie wiadomości technicznych i stosowania metod pracy nowatorów polskich i radzieckich. W hucie Stalowa Wola na wydziale kierownika Hofmana zorganizowano np. doszkalanie pracowników w zakresie kontroli produkcji i procesów technologicznych, a w II Zespole Gorlickiego Kopalnictwa Naftowego w cyklu wykładów zaznajomiono robotników z korzyściami jakie wypływają przy stosowaniu metody pracy radzieckiego naftownika A. H. Katarowa. Szkolenie to wpłynęło na wzrost wydajności pracy, a więc i zarobków robotników oraz zabezpieczyło wykonanie planów produkcyjnych. Dalsze więc nieustanne podnoszenie

kwalfikacji kadr, a przede wszystkim zapoznanie robotników z metodami pracy nowatorów polskich i radzieckich — oto ważne zadanie organizacji związkowych.

Szczególne zadania w dziedzinie wzrostu wydajności pracy dla uzyskania poprawy zaopatrzenia ludności pracującej w artykuły powszechnego użytku ma do wykonania przemysł drobny — państwowy, i spółdzielczy. Ludzie pracy oczekują od tego przemysłu produkcji większej, lepszej i w bogatszym asortymencie, a tymczasem w woj. rzeszowskim plan produkcji artykułów powszechnego użytku nie został w miesiącach styczniu i lutym wykonany — w tym, przede wszystkim przez zakłady produkcyjne i usługowe spółdzielni pracy. Tak np. w miesiącu lutym Związek Branżowy Spółdzielni Metalowodrzewnych plan produkcji wykonał zaledwie w 70,7 proc., Chemicznomineralnych w 56,6 proc., Włókienniczych w 87 proc., Skorzanych w 80,5 proc., a Usługowych w 72,4 proc.

Takie zakłady, które produkują artykuły powszechnego użytku, a już w pierwszych mie-

siącach 1954 r. planów nie wykonywały, tak pod względem jakościowym jak i asortymentowym, tow. MINC w swoim referacie na II Zjeździe ostro napiętnował, mówiąc:

„O czym świadczą te fakty? Świadczą one o niedopuszczalnym stosunku niektórych kierowników gospodarczych do zadań postawionych przez partię. Tacy kierownicy gospodarzy uważają widocznie, że mogą formalnie zgodzić się z zadaniami postawionymi przez partię, a w praktyce te zadania ignorować. Liczą oni widocznie na bezkarności.”

Trzeba jasno powiedzieć, że do bezkarności nie wolno dopuszczać, a wszystkich winnych niewykonania zadań państwowych i partyjnych należy pociągać do surowej państwowej i partyjnej odpowiedzialności. Podniesienie wydajności pracy, to konieczny warunek osiągnięcia postawionych przez II Zjazd zadań w zakresie podniesienia stopy życiowej ludności. Zabezpieczenie wykonania planów produkcyjnych w oparciu o wykazywaną w socjalistycznym współzawodnictwie inicjatywę mas — oto dalsze konkretne zadanie na każdy dzień naszej pracy. J. P-w.



## Współzawodnictwo na wsi odgrywa coraz większą rolę

W okresie przedzjazdowym chłopcy pracujący w całym kraju dokumentowali swą wolę walki o szybszy niż dotychczas rozwój rolnictwa, podejmowaniem zobowiązań produkcyjnych. W pierwszym rzędzie obejmowały one lepsze, szybsze przeprowadzenie prac siewnych, podniesienie na wyższy poziom hodowli bydła i trzody chlewnej oraz wypełnianie obowiązków wobec państwa.

Był to dowód pełnego poparcia programu działania wytyczonego przez partię.

Ogółem zobowiązania przedzjazdowe podjęło w naszym województwie 120 tys. chłopów w 1080 gromadach.

Jak rozwija się współzawodnictwo na wsi świadczy przykład chłopów gromady Dąbrówki w pow. łancuckim, którzy postanowili zwiększyć hodowlę cieląt o 40 sztuk, hodowlę trzody chlewnej o 38 sztuk, w tym o 3 maciory, wybudować w br. 10 gnojowni cementowych założycy w 50 gospodarstwach komposty, zasadzić 100 drzewek owocowych i przeprowadzić z wiośnią spryskiwanie sadów. Inne zobowiązania dotyczyły stosowania bardziej racjonalnych metod gospodarowania, a więc przygotowania należytego materiału siewnego, sprawnego przeprowadzenia tegorocznych siewów, zagospodarowania pastwisk itp. W trosce o poziom wiedzy rolniczej podjęto również zobowiązania do kształcenia zawodowego rolników.

W większości gromad, gdzie podejmowano zobowiązania, szczególnie omówiono uprzednio możliwości podniesienia produkcji rolnej w danej gromadzie.

W gromadzie Białołęka w tym samym powiecie łancuckim Stanisław Nikodem na podstawie własnych doświadczeń wykazał chłopom możliwości zwiększenia bazy paszowej. Sieje on na swym polu śródplony i poplony i w związku z tym ma możliwość hodowania wysokomelcznego zarodowego bydła. Zobowiązał się np. sprzedać państwu w tym roku ponad plan 1500 litrów mleka. Za nim poszli inni mieszkańcy gromady. To samo było w sąsiednich gromadach tego powiatu, w Handzłówce, w Albigowej itp.

Coraz szerzej też rozwija się współzawodnictwo między gromadami. Np. gromada Cierpisz w pow. Dębica wezwała do współzawodnictwa w rozwoju hodowli wszy stkie gromady woj. rzeszowskiego. Na jej apel odpowiedziało kilkadziesiąt gromad z pow. niskiego, leskiego, lubaczowskiego, gorlickiego i innych. Równocześnie organizacje partyjne i koła ZSCh rozpoczęły szeroką kontrolę wykonania podjętych zobowiązań.

Chłopi bowiem rozumieją, że kontrola wykonania jest nieodzownym warunkiem osiągnięcia wysokich wyników produkcyjnych. Jest gwarancją, że współzawodnictwo nie przerodzi się w pisaninę czy gadaninę.

Organizacje i Instancje partyjne i rady narodowe, koła ZSCh powinny więc śledzić rozwój współzawodnictwa, otaczać go opieką i udzielać pomocy, a ponadto czynnie uczestniczyć w kontroli wykonania zobowiązań.

Rozwój współzawodnictwa przynosi nie tylko wielkie rezultaty produkcyjne, ale świadczy również o podnoszeniu się świadomości chłopstwa i wpływa na dalsze pogłębienie wyrobienia społecznego mas pracujących wsi. Ma on więc wielkie znaczenie polityczne.

Na fali współzawodnictwa i wykonania zobowiązań uaktywniły się organizacje partyjne w wielu gromadach, wzrosło ich oddziaływanie na wieś. Świadczą o tym cho-

ciażby liczne fakty wstępowania do partii chłopów pracujących. W jednym tylko powiecie mieleckim zgłosiło się do partii 182 chłopów.

Współzawodnictwo zjazdowe na wsi trwa. Na wezwanie tow. Nowaka na II Zjeździe, by Czyn Przedzjazdowy setek tysięcy przodujących chłopów stał się początkiem wielkiego ruchu, obejmującego całą pracującą wieś, płyną z gromad całego kraju nowe zobowiązania, świadczące o tym, że chłopstwo pracujące w pełni rozumie zadania, postawione przez partię i aktywnie włącza się do pełnego wprowadzania ich w życie. Obecnie, gdy przystępujemy do akcji siewnej — akcji, która w wielkiej mierze zadecyduje o wysokości plonów — współzawodnictwo w gromadach indywidualnych, spółdzielniach i PGR — odegrać może wielką rolę. Dzięki niemu siewy mogą być przeprowadzone lepiej i szybciej, sprawniej przebiegnie zagospodarowanie odlogów. Dlatego to dalszemu rozwojowi współzawodnictwa poświęcać należy jak najwięcej uwagi.

## Dobra praca rady zakładowej = dobre warunki bytowe załogi

**Uchwała II Zjazdu PZPR w sprawie osiągnięć w wykonaniu planu 6-letniego i głównych zadań gospodarczych na lata 1954—1955 stwierdza: „Konkretny i realny charakter wysuniętego przez nas programu wydatnej poprawy bytu ludzi pracy uzmysławia w sposób szczególnie dobitny najszerszym masom ludowym wielkość celów socjalizmu, co stwarza większe niż kiedykolwiek możliwości wzmocnienia wkładu wszystkich ludzi pracy w dzieło budownictwa socjalizmu w Polsce“.**

w życiu codziennym je wku-  
nwać.

Rada zakładowa Zakładów Gumowych „Dębica“ dała w ostatnich miesiącach wiele dowodów dobrej roboty i troski o poprawę warunków bytowych i podniesienie stopnia życiowej zaopieki. Tak np. kiedy powstała potrzeba powiększenia sklepu dla usprawnienia zaopieki robotników i pracowników w artykuły pierwszej potrzeby — od stała ona swój lokal (przenosząc się do mniejszego) a następnie uczyniła starania o przydział wadler, garnków i innych naczyń emaliowanych. W I kwartale br. otrzymano i rozsprzedano pracownikom więcej naczyń niż w całym roku 1953. Chętnie nabywane były także zegarki, radia i rowery, których ilość jeszcze się w br. zwiększy.

Z inicjatyw rad zakładowych zorganizowana została z

początkiem marca br. przez robotników spółdzielni mieszkaniowej, którą swym członkiem ma zapewnić budowę domków jednorodzinnych. Obecnie prowadzone są starania o przyznanie spółdzielni gruntów i kredytów, czym zajmuje się — realizując swoje zobowiązanie przedzjazdowe — dyr. handlowy J. Piecyk. Rada zakładowa otrzymała już z Prezydium MRN w Dębicy nową resztówkę na poszerzenie obszaru ogródków działkowych dla robotników i obecnie organizuje wykonanie ogrodzenia nowych terenów sposobem gospodarczym, przy czym myśli się nawet o do prowadzeniu na działki wody.

Obok tych bezsprzecznych osiągnięć rady zakładowej w poprawie warunków bytowych robotników Zakładów Gumowych „Dębica“, są jeszcze sprawy niedoprowadzone do końca, tak np. branie i cerowanie odzieży ochronnej. Pomimo posiadania maszyn praniczych nie została na potrzeby robotników zakładu zorganizowana pralnia, a wgląd roboczych kombinizonów wskazuje, że od nowości prane nie były. Jeszcze łatwiej stwierdzić, że nie były one cerowane ani lalane i stan ich i wywiad uragała higienie.

Robotnicy zakładów słusznie zwracają uwagę, że ich ubrania robocze nie prane i nie naprawiane szybko się niszcza. Ostatnio na tym tle powstało nawet pewne „nieporozumienie“, bo w odpowiedzi robotników młody związkowiec tłumaczył: „Ale macie przecież na ubraniu limit...“ a rozdrażniony robotnik zapisał: „Jakie limity, zwłknij drut, zobaczcie!“ i pokazał mu pocięte drutem nogawki spodni.

Sprawa prania i cerowania kombinizonów roboczych aktualna jest także w Zakładach Tworzysz Sztucznych „Pustków“, a z tego wynika różnica, że rada zakładowa i administracja w zakładach „Pustków“ już z końcem marca projektują uruchomienie pralni zakładowej z punktem naprawy ubrań roboczych, a w zakładach „Dębica“ sprawa ta odłożona została na nieokreślona przyszłość. Jest to oczywiście niesłuszne i usilnie trzeba dążyć do szybkiego uruchomienia pralni i krawieckiego punktu usługowego.

Poważnym osiągnięciem w poprawie warunków zdrowotnych robotników Zakładów Tworzysz Sztucznych „Pustków“ było uregulowanie od początku marca br. rozprowadzania mleka dla robotników zatrudnionych w produkcji. Do jego gotowania i wydawania oraz mycia białek wydzielono 3 kobiety, co całkowicie zlikwidowało problem opóźnień w wydawaniu mleka i wpłynęło na poprawę jego jakości.

Po IX Plenum warunkami zdrowotnymi załogi zainteresował się specjalnie komitet zakładowy partii, który po stwierdzeniu, że z powodu szczupłości ambulatorium zastrzyki dawano w ubika-

cji o zgoła innym przeznaczeniu — wycosparował na jego powiększenie dodatkowy lokal. Znalazł w nim także miejsce dentysty.

Na polepszenie warunków mieszkaniowych robotników Pustkowskiej wpłynęło rozwijające się budownictwo mieszkaniowe. Odremontowany został hotel robotniczy, a w lipcu ma być oddany do użytku blok, który pomieści ok. 25 rodzin i sklepy. Ogółem w bieżącym roku wybudowane zostaną 4 nowe bloki mieszkalne.

Jeżeli organizacje związkowe Zakładów Gumowych „Dębica“ i Zakładów Tworzysz Sztucznych „Pustków“ mają już doświadczenie w działalności zmierzającej do poprawy bytu robotników, to doświadczenia tego rada zakładowa budująca się w Łancucie fabryki śrub jeszcze nie ma. Dlatego m. in. warunki bytowe robotników fabryki śrub ostatnio nie poprawiły się, a co gorsze — i tego nie usprawiedliwia — nie widać troski ze strony organizacji związkowej i administracji zakładu o poprawę warunków pracy i wypełnienie postanowień umowy zbiorowej.

Tak np. w narodził się spawacz Marian Kwaśny nie otrzymuje przysługującego mu mleka i dodatku za prace szkodliwa dla zdrowia, nie otrzymuje mleka także trzech kowali. Brak jest garnuszków do kawy i przygotowanej wody do picia. Tymczasem umywalnia od dłuższego czasu jest nieczynna. Prowizoryczną budowę ustępu wiater przewrócił, leżała tak przez dwa tygodnie, a może leży i do dzisiaj. Największą bolączką są silnie zamrożone i braku robót zarobki fachowców i administracja od kilku miesięcy nie potrafiła wystarczyć się do rycwicze zamówienia dla pełnego wykorzystania czasu pracy robotników.

Przykładowych takich można przytoczyć więcej i wskazywać na one, że troska o poprawę warunków bytowych robotników w fabryce jest niedostateczna. Wydaje się koniecznym wysłać przez ZZ Metalowców do fabryki śrub instruktora dla ustalenia organizacyjnego pracy rady zakładowej, zaznajomienia jej z prawami i obowiązkami członków związku, udzielenia pomocy w zorganizowaniu życia kulturalnego oraz pouczenia, jak korzystać z tych możliwości, jakie dało organizacji związkowej IX Plenum i II Zjazd Partii.

Najlepszym miernikiem powodzenia każdej pracy politycznej i społecznej są bezpośrednie wypowiedzi ludzi. Dlatego stosunek organizacji związkowych do człowieka będzie wtedy słuszny politycznie, kiedy wytworze partii i rządu spotkają się nie tylko ze słowną akceptacją, ale z natychmiastowym wcielaniem ich w życie. A tak w wielu wypadkach jeszcze nie jest, czego wzmownym dowodem jest przykład łancuckiej fabryki śrub.

JERZY POPOW

## Czy w gminie Sanok-Wieś odlogi zlikwidują się same?

JEDNYM z najpilniejszych zadań naszego rolnictwa jest sprawa zwiększenia obszaru zasiewów drogą całkowitej likwidacji odlogów. Ważność tego zadania podkreśliło w całej rozciągłości IX Plenum KC partii, dużą uwagę zwraca na nie również uchwała Prezydium Rządu w sprawie wiosennej akcji siewnej oraz II Zjazd PZPR. Uchwała podaje nawet szczegółowe wskazówki co i jak należy czynić, by wyko. zostać każdy ar nie uprawiającej ziemi, aby bez reszty zamienić odlogi w pola uprawne.

Dość często na terenie niektórych gmin usłyszeć można takie powiedzenie: „Co tam odlogi. U nas ich nie ma...“ Tymczasem, konkretne fakty mówią zupełnie co innego. Nawet znaczna ilość gmin, powiatów centralnych naszego województwa posiada sporo gruntów wymagających zagospodarowania. Weźmy dla przykładu powiat rzeszowski: gmina Czudec ma do zagospodarowania 46,87 ha, Racławówka — 25,41 ha. Podobnie jest i w pozostałych gminach. Zgodnie z wytycznymi uchwały Prezydium Rządu pełnym zagospodarowaniem tych pól zajęły się rady narodowe.

Wybitnego znaczenia nabiera u nas sprawa likwidacji odlogów i wszelkich innych gruntów niezagospodarowanych na terenie powiatów południowo-wschodnich, jak np. leski, sanocki. Oczywiście, nie należy zapominać, że zagadnienie to może być tutaj najskuteczniej rozwiązane przez osadnictwo. Niemniej jednak, istnieją tu także inne możliwości, które obok akcji osadnictwa powinny być jak najszerzej wykorzystane przez organizacje i instancje partyjne, terenowe organa rad narodowych, ZSCh. Możliwością te, to zespoły uprawowe, PGR, oddziały zaopatrzenia rolniczego, spółdzielnie produkcyjne a także chłopcy gospodarujący indywidualnie chcący zająć się pojedynczo uprawą choćby niewielkiego skrawka ziemi poza własnym gospodarstwem. Duże usługi przy likwidacji odlogów może oddać dobrze rozplanowana, praktycznie stosowana i kontrolowana pomoc sąsiedzka.

ZAGADNIENIE należytego wykorzystania każdej odrobiny pustego pola wymaga odpowiedniego rozpracowania przede wszystkim ze strony gminnych i powiatowych rad narodo-

wych. Do obowiązków prezydium gminnych rad narodowych należy mobilizowanie i kierowanie akcją likwidowania odlogów. Wstępem do tego — dokładna ewidencja odlogów znajdujących się w obrębie gromad danej gminy. Ewidencja taka powinna być sporządzona podczas prac przygotowawczych do wiosennej akcji siewnej tak by zostały zawarte umowy na uprawę całości odlogów lub innych gruntów wymagających uprawy.

CZY WSZĘDZIE prezydium rad narodowych doceniły wagę znaczenia likwidacji odlogów? Niestety, nie wszędzie. Niektóre z nich sprawę tę potraktowały po macoszemu, marginalnie. Dowodem niedostatecznej troski o to, by jeszcze przed rozpoczęciem wiosennych prac polowych każdy kawałek gruntu nadający się pod uprawę miał zapewnionego użytkownika, jest Prezydium GRN w Sanoku-Wsi.

Gmina Sanok-Wieś charakteryzuje się m. in. tym, że właśnie w jej obrębie nader mało spotkać można mniejsze lub większe polacie pól pozostałych własnemu losowi. O istnieniu odlogów w Prezydium wiedzą doskonale, lecz cóż z tego. Prezydium GRN nie przygotowało żadnego planu wykorzystania odlogów. Nie postarano się o uzyskanie dla całego obszaru odlogów gospodarzy, którzy by je uprawiali, co gorsza, w Prezydium brakuje jakiegokolwiek ewidencji miejscowych odlogów. Ani przewodniczący prezydium, ani instruktor rolny nie potrafią odpowiedzieć ile właściwie w którejś z gromad znajduje się odlogów a także ile w całej gminie. A przecież oprócz leżących odlogiem gruntów bez właściciela są również pola mające właścicieli, ale nie uprawiane. I tu rolników nie zagospodarowuje całej swej własności nikt z prezydium nie wie. Instruktor wie tylko tyle, iż... „soltysi mają doręczyć wykazy“.

Słabą pracę Prezydium GRN Sanok-Wieś dosadnie ilustrują słowa samego przewodniczącego: „Odlogów niezbyt wiele, zresztą — nie wszystkie da się uprawić, bo to wiece — góry, kamienie. Ludzie chętni są. Trochę uprawia gospodarze indywidualni, resztę przekazemy PGR i spółdzielniom produkcyjnym“.

Ze ludźmi są chętni to prawiada. Chłopi gminy Sanok-

Wieś szeroko dyskutują na temat likwidacji odlogów. Powstają zespoły uprawowe. Zespół uprawowy z gromady Olchowce uprawia 2,5 ha odlogów w Wujsku, gdzie postanowiono założyć plantację lnu. Tym sposobem członkowie zespołu osiągną dodatkowe korzyści, gromada zaś wywiąże się z planu kontraktacji lnu. Czy i jaką pomoc otrzyma ten albo inny zespół, poszczególne chłop, w prezydium trudno się dowiedzieć.

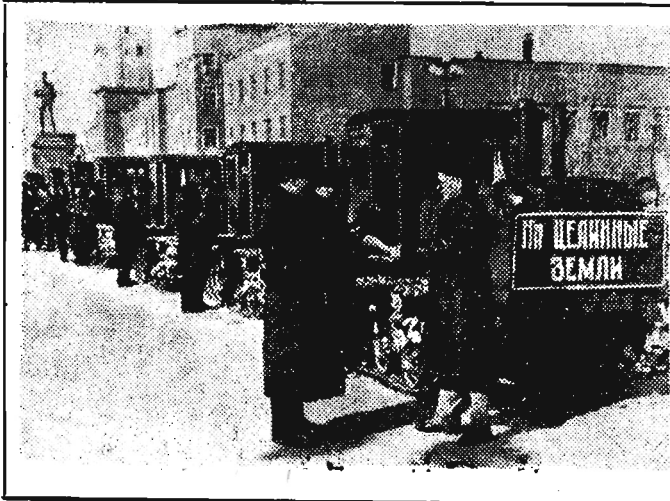
Likwidacją odlogów w Wujsku zainteresowani są też chłopcy z sąsiedniej gromady Liszna. Prezydium GRN mimo wyraźnej chęci okazywanej przez chłopów z Liszny odnośnie konieczności zlikwidowania odlogów nie postaralo się dotąd o zawarcie jak największej umów z nimi, zapominając równocześnie o obowiązku zapewnienia odpowiedniej pomocy rolnikom deklarującym udział w akcji całkowitego wykorzystania wszystkich możliwych do uprawy pól.

\* \* \*

BRAK PLANOWEJ, zorganizowanej pracy Prezydium GRN Sanok-Wieś na odcinku tak ważnej sprawy jak likwidacja odlogów nie daje pewności maksymalnego uruchomienia terenowych rezerw. To samo można powiedzieć i o sanockim POM.

Każdy skrawek ziemi powinien być tej wiosny obsiany. Aby zaś w gminie Sanok-Wieś rzeczywiście do tego doszło, trzeba bez zwłoki usunąć wymienione braki. Czas nagli.

M. KREMPA



Uchwała KC KPZR z dnia 2 marca br. w sprawie dalszego zwiększenia produkcji zbóż oraz zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych przewiduje m. in. dostarczenie na te ziemie w roku 1954 120 tys. traktorów, 10 tys. kombajnów i wiele innych maszyn rolniczych. Realizując uchwałę Ajtajska Fabryka Traktorów wysła codziennie transporty traktorów na tereny niezagospodarowane.

Na zdjęciu: Traktory przygotowane do wysyłki.

Fot — CAF

Jedni mogli, a drugim się nie spieszy...

Droga łącząca dwie pobliskie gromady: Łąka i Palikówkę w czasie słot jesennych i roztopów wiosennych stała się niemożliwą do przebycia. A droga ta musi przecież chodzić do stacji Strazów robotniczych...

To nie na obywatelsku gromady Palikówka!

Popieramy w całej pełni apel gromady Łąka do mieszkańców gromady Palikówka, by po ukończeniu prac wiosennych zabrali się do naprawy tego niewielkiego, ale przecież odcinka drogi.

Rejestracja wojskowa rocznika 1935

Od dnia 23. III. do 15. IV. 1954 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie za pośrednictwem Komisji Rejestracyjnej przeprowadza drugą rejestrację mężczyzn — przedoborowych urodzonych w 1935 roku.

Przedoborowi obowiązani są zgłosić się do rejestracji osobście w lokalu Komisji Rejestracyjnej w Rzeszowie, ul. Langiewicza nr 2 w godz. od 6.00 do 15.00 z odpowiednimi dokumentami.

Blisze dane dotyczące drugiej rejestracji w obwieszczeniach rozsyłanych na terenie powiatu.

We wtorek w Rzeszowie

Dziś nocny: Apteka Społeczna nr. 1, ul. 3 Maja 14. Apteka Społeczna nr. 4 ul. Dąbrowskiego 56, tel. 10-34. Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09.

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08. TEATR PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Poszukiwacze” Aleksandra Krona godz. 19-1a.

Muzeum OKRĘGOWE WRZESZOWIE, Rynek 6 czynne od godz. 10-15-tej. MUZEUM W ŁANCUCHU: czynne od 9-15.

APOLLO — (ul. W. Hiberna): „Aktorka” prod. radzieckiej godz. 16, 18, 20. IMPREZY

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZZ: Wczoraj pytań i odpowiedzi na tematy prawnicze — godz. 17.00. WOJEWÓDZKI KLUB PTPR — Wczoraj w rocznicę śmierci Musorgskiego — godz. 18.00.

RADIO Program I — na fall 1322 m. Program dnia 7.40, 15.25. Wiadomości 5.05, 6.02, 7.02, 7.50, 12.04, 16.00, 20.02, 23.00.

5.10 Audycja dla wsi. 5.25 „Swojskie melodie”. 8.15 Muzyka popularna. 6.30 Kalendarz radiowy. 6.37 Pieśni. 6.50 Gimnastyka. 7.15 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Dla młodzieży. 8.25 Utwory M. Rimski-Korsakowa. 9.00 Dla młodzieży. 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Koncert poranny. 10.40 Koncert solistów. 11.05 Dla klas III. 11.25 Informacje. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.10 Pieśni kompozytorów polskich. 12.25 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 15.30 Dla dzieci. 16.05 Pogadanka. 16.20 Koncert. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 Koncert. 18.00 Utwory skrzypcowe. 18.20 Dialogi z „Wielkiego domu” wg K. Tetmajera. 18.50 Odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych. 19.00 Koncert. 19.45 Audycja dla wsi. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.35 „Dymy” — fr. poematu J. Gałkowskiego. 21.45 „Najpiękniejsze melodie”. 22.00 Sportowy przegląd tygodnia. 22.10 „Z piosenką i melodią przez świat”.

Rozwija się życie kulturalne w Trzebowniku

Życie kulturalne gromady Trzebownik sprowadzało się do tej pory do czytania książek (roszczyli się o to kierownik szkoły, który jest zarazem kierownikiem biblioteki gromadzkiej) i pójścia do kina. Stałe kino jest dużym osiągnięciem mieszkańców Trzebownika. Zdają sobie z tego sprawę wszyscy, ale równocześnie zdają sobie sprawę i z tego, że stałe kino i biblioteka licząca po-

nad 3.000 tomów to za mało. Młodzież marzyła od dawna o świetlicy, w której można by było poczytać prasę, podyskutować wspólnie nad najrozmaitszymi zagadnieniami, posłuchać radia, zagrać w ping-ponga lub szachy. Świetlica do tej pory w Trzebowniku nie było. Od dłuższego czasu starała się o nią młodzież ZMP owska lecz nie znajdowała zrozumienia u tzw. czynników kompetentnych.

Brak odpowiedniego lokalu, sprzętu świetlicowego, oto najważniejsze trudności, które musiała młodzież pokonać. Pomógł jej w tym kierownik miejscowej szkoły, który przeznaczył jeden pokój w szkole na świetlicę oraz wypożyczył szkolny sprzęt świetlicowy (stoły, krzesła, ping-pong, szachy), na uczcieka Wcisło (przewodnicząca rady prz. świetlicy) i spółdzielni produkcyjna wraz z Kolem Gospodni Wjejskich, przynajac na ten cel pewne fundusze.

27 bm. otwarto świetlicę w Trzebowniku. Na otwarcie przyjechał ZMP-owcy z WSK Rzeszów, którzy dzielili się swymi doświadczeniami w pracy świetlicowej z ZMP-owcami z Trzebownika. W części artystycznej wystąpili młodzi metalowcy z Rzeszowa szluka „W rodzinnym domu”. Przy nowotwarnej świetlicy powstała zespoły: recytatorski, śpiewaczy i dramatyczny. Stale pomocny zespołom będą udzielać zespoły z WSK.

S. D.

Niedotrzymana umowa

W lutym ub. roku Spółdzielnia Pracy „Piaskarz” postanowiła eksploatować tereny położone nad Wisłokiem między Boguchwałą, Zwięzycą i Buziwojem gdzie znajdował

się żwir i piasek. Żwir przewożono do stacji w Boguchwałę brzegiem Wisłoka przez grunty orne, a w niektórych miejscach przez pastwiska. Wytyczono więc drogę o szerokości 6 m i postanowiono poszerzyć ją właścicielom w myśl umowy płacić za wydzierzenie po 1 zł za 1 m2. Należność miano wypłacić w parę dni po podpisaniu umów (w czerwcu 1953 r.). Minęło szereg miesięcy, właściciele zgłaszali się do kierownictwa „Piaskarza” w Rzeszowie i stale otrzymywali odpowiedź: „pieniądze będą za tydzień”.

Cotygodniowe wędrowki właścicieli gruntów nie dały jednak rezultatów. Kierownik odsyłał petentów do jednej z referentek, która z czuującym uśmiechem odpowiadała: „do tygodnia wszystko zostanie załatwione”. Starła się tym oświadczyć wiadomość, że pieniędzy jeszcze nie ma. Ostatnio jednak zdenerwowała się i na zapytanie o pieniądze oświadczyła z oburzeniem: „nikt się tak nie upomina o pieniądze tylko wy — mam czas”. Obywatele ci stracili już całkowicie nadzieję, że otrzymają należne wg umowy pieniądze.

My ze swej strony przypominaamy Spółdzielni Pracy „Piaskarz” o tym, że obywatele Andrzej Deręgowski, Antonina Lasota, Jadwiga Martka, Ludwik Bieda, Wawrzyniec Kawa, Franciszek Bieniek z Boguchwały zbyt długo czekają!

O 50 proc. podnoszą wydajność szkółek drzewnych

Niedawno w Technikum Leśnym w Głogowie odbyła się narada pracowników Rejonu Lasów Państwowych w Łańcu cie. W naradzie wzięli udział leśnicy, przodujący robotnicy oraz uczniowie Państwowego Technikum Leśnego. Uczestnicy narady przeanalizowali błędy i niedociągnięcia zeszłorocznej kampanii zalesieniczej oraz przedyskutowali plan kampanii roku bieżącego.

Dyskutancl szeroko omówili II możliwości podniesienia produkcji drewna zgodnie z wymaganiami planowej gospodarki naszego państwa. Na naradzie ostro naplętnowano leśników, którzy poprzez swoją niedbałą pracę przy zalesieniaci i innych pracach obniżają produkcję leśną.

W uchwale podjętej przez zebranych czytamy, iż leśnicy Rejonu Łańcut zobowiązują się w bieżącym roku podnieść o 50 proc. wydajność upraw i szkółek w stosunku do ubiegłego roku. Poprawił to stan naszych lasów, powiększy przyrost drewna tak potrzebnego dla naszego budownictwa i przemysłu.

L. W.

Przygotowania do wczasów dziecięcych są daleko posunięte — stwierdzili uczestnicy konferencji w ORZZ

Ostatnio odbyła się w ORZZ w Rzeszowie konferencja w sprawie przygotowania i organizacji wczasów dziecięcych w roku 1954. Udział w niej wzięli obok przedstawicieli ORZZ i Wydziału Oświaty Prez WRN, przedstawiciele zarządów okręgów związków zawodowych, kierownicy działów socjalnych zakładów pracy oraz przedstawiciele rad zakładowych tych zakładów pracy województwa rzeszowskiego, które organizują w roku obecnym wczasy dla dzieci.

Na konferencji dokonano podsumowania wyników akcji wczasów dziecięcych na terenie woj. rzeszowskiego w 1953 r. oraz podano wyliczenia dla organizatorów wczasów dziecięcych na rok obecny. Szczególną uwagę zwrócono na zagadnienia wychowawcze.

Złożone przez przedstawicieli zakładów pracy sprawozdania z przebiegu przygotowań wczasów wykazały, że przygotowania te są już dale-

ko posunięte. Wszystkie zakłady pracy otrzymały już obietnice placówek wczasowych dziecięcych. W chwili obecnej angażują one personel wychowawczy do pracy na wczasy. Akcją wczasów objęte w roku obecnym w naszym województwie około 25.000 dzieci. Niezależnie od tego województwo nasze przyjmie ponad 10.000 dzieci górników i hutników z woj. stalingrodzkiego. F. S.

Zebrańie aktywu Frontu Narodowego

Dzisiaj o godz. 13 odbędzie się w sali posiedzeń Prezydium MRN zebranie aktywu Frontu Narodowego Rzeszowa. Obecność członków Miejskiego i Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego Rzeszowa i przyłączonych dzielnic — obowiązkowa.

OKRUGHY Ligiowej niedzieli

Tylko trzy drużyny bez straty punktów — Zmiany w najlepszej jedenastce niedzieli — Zacięta rywalizacja w tabeli strzelców — Dobra postawa rezerw.

Drugą kolejną mistrzostw ligi rzeszowsko-lubelskiej mamy już poza sobą. Na czele tabeli w dalszym ciągu utrzymała się rzeszowska Gwardia, której jednak poważnie groziła Włókniarz Krosno i Stal Rzeszów. Jak więc widzimy, tylko te 3 zespoły krocza obecnie bez straty punktów. Zdecydowanymi outsiderami tabeli są Ogniw Lublin, Spójnia Jarosław i Ogniw Rzeszów.

Największą niespodziankę sprawiła jarosławska Spójnia, która do przerwy prowadziła 3:1 z faworytem mistrzostw Stala Rzeszów.

Najlepsza jedenastka województwa rzeszowskiego przedstawia się następująco: bramka: Walosek (Sp. Jarosław), rez. Bieda (Ogn. Rzeszów).

obrona: Laskoś (Wł. Krosno), Sulik (Wł. Krosno), Rodeń (Bud. Przemysł).

pomoc: Baran (St. Rzeszów), Ludwig (St. Rzeszów), atak: Pieczonka (St. Rzeszów), Jezierski (Kol. Przemysł), Olszówka (Wł. Krosno), Samisz (Wł. Krosno), Patkoło (St. Stalowa Wola).

rezerwa: Wesolek (Gw. Rzeszów), Kowalski (Gw. Rzeszów), Gebarowski (Wł. Krosno).

W najlepszej jedenastce niedzieli zaszły pewne zmiany. Mysiak (St. Rzeszów) nie obronił swojej pozycji, a jego miejsce zajął utalentowany bramkarz jarosławskiej Spójni — Walosek. Popadło miejsca w

reprezentacyjnej jedenastce wyważyli: Laskoś (Wł. Krosno), Bieda (Ogn. Rzeszów), Rodeń (Bud. Przemysł) oraz do bawca 3 bramki Pieczonka (Stal Rzeszów).

Passa porażek gospodarzy trwa nadal. Tym razem goryczy przegranej na własnym boisku doznał Gwardia Chelm, Budowlani Przemysł, Spójnia Jarosław. Widzimy zatem, że w bieżącym roku sławka III Ligi jest bardzo wyrównana i należy przypuszczać, że będziemy świadkami jeszcze wielu niespodzianek.

W tabelce najlepszych strzelców nie ma zdecydowanego przodownika. Po dwóch niedzieli prowadzi trio: Olszówka (Wł. Krosno), Kowalski (Gw. Rzeszów), Pieczonka (St. Rzeszów) po 3 bramki, następnie miejsca zajmują: Patkoło (St. Stalowa Wola) — 2, Kura (St. Jarosław) — 2, Strężył (Sp. Jarosław) — 2, Piwczak (Gw. Rzeszów) — 2, Kościółek (St. Rzeszów), Drapleski (Wł. Krosno), Frankow (Sp. Jarosław), Robotycki (Gw. Rzeszów), Kiec (Ogn. Rzeszów), Bęberek (Bud. Przemysł), Czwojski (Bud. Przemysł), Kmiecik (Gw. Chelm), Jezierski (Kol. Przemysł), Seneczko (Kol. Przemysł).

W klasie A nie zanotowano większych przegranych. Niespodzianką jest natomiast zwycięstwo rezerw Stali Rzeszów nad miejscową Spójnią, której juniorzy tak dobrze spisywali się na mistrzostwach Polski. Przeglądając tabelę kl. A widzimy, że rezerwy drużyn ligowych znajdują się w dobrej formie, co upewnia nas w przekonaniu, że już wkrótce niektórzy młodzi zawodnicy zadebiutują w reprezentacyjnych zespołach.

KOMUNIKAT w sprawie prenumeraty prasy radzieckiej. Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch” zawiadoma, że zamówienia na prenumeratę dziennika „P R A W D A” na drugie półrocze 1954 r. przyjmują: oddziały wojewódzkie „Ruchu” delegatury powiatowe „Ruchu” i kolporterzy w zakładach pracy — do dnia 20 kwietnia b. r. Placówki pocztowe i listonosze — do dnia 10 kwietnia b. r. R 78

Nornice plażą sadów i ogrodów Pobitnego

Duże znaczenie dla zapewnienia obfitych zbiorów posiada m. in. należąca walka z wszelkiego rodzaju szkodnikami roślin, zwłaszcza tam, gdzie szkodniki te występują masowo, gdzie stają się plagą. Tak np. wielką plagą na terenie przedmieść Rzeszowa (Pobitno) są nornice. Rokrocznie wyrządzają one olbrzymie szkody w sadach owocowych, ogródkach warzywnych, a także na polach.

Wiosna jest najodpowiedniejszą porą tępienia szkodników roślin. Coż z tego, kiedy o walce z nimi nikt dotychczas, oprócz poszkodowanych, nie pomyślał. W sklepach rzeszowskich na próżno szukać jakichkolwiek preparatów przeznaczonych do tępienia tak groźnych szkodników. Brak także wszelkiej pomocy i wskazó-

Pracownicy poszukiwani

GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH (dwóch) posiadających kwalifikacje na to stanowisko, zatrudni natychmiast EKSPozytura P. K. S. w Rzeszowie. Warunki płacy i pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy stosowanego w Państwowej Komunikacji Samochodowej, do omówienia na miejscu. Zgłoszenia wysoko kwalifikowanych przyjmuje Dział Kadr Zarządu Okręgowego P. K. S., ul. I-go Maja w Rzeszowie, Nr. 10. II p. K 69

Głoszenia drobne

Zguby

SZOSTEK Stanisław zgubił przez pustkę służbową wydaną przez W. S. K. Rzeszów. G. 00126. WIATER Jan zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prez. Gmin. Rady Narodowej w Czudcu. G. 00130.

KUCHARSKI Józef zgubił kartę meldunkową wydaną przez Prez. Gmin. Rady Narodowej Błażowa, leg. Zw. Zawodowych, wydaną przez W. S. K. zaświadczenie komisji poborowej wydaną w Rzeszowie. G. 00128